

Sygn. akt. I ACa 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	SSA Dariusz Mazurek
Sędziowie:	SA Anna Gawelko SO del. Barbara Frankowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **R. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 1132/14

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt. I i III w ten sposób, że :

1. **oddala** powództwo,

2. **zasądza** od powoda M. B. na rzecz pozwanego R. S. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem kosztów procesu,

II. **zasądza** od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.700 zł (trzy tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. **nakazuje** ściągnąć od powoda M. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 2.585 zł (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt pięć) tytułem opłaty sądowej od apelacji, od której pozwany był zwolniony .

SSA Anna Gawelko SSA Dariusz Mazurek del. SO Barbara Frankowska

Sygn. akt I ACa 152/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 listopada 2016r.

Powód M. B., pozwem z dnia 29 lipca 2014r. (data prezentaty k. 2) wniósł o zasądzenie od pozwanego R. S. kwoty 89.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2012r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wyjaśnił, że prowadził działalność gospodarczą jako prezes zarządu (...) Sp. z o.o. i w 2008r. nawiązał współpracę z firmą (...) Sp. z o.o., gdzie pracował pozwany. (...) Sp. z o.o. stała się dłużnikiem Efekt - (...) powód prowadził bezskuteczne negocjacje z właścicielami wierzyciela o spłatę zadłużenia. Sprawa zakończyła się wytoczeniem procesu cywilnego oraz aktem oskarżenia przeciwko powodowi o przestępstwo z art. 286 kk. Ponieważ pozwany powiadomił powoda, że pracodawca Efekt - (...) obciążył go kwotą 120.000 zł z tytułu zadłużenia (...) Sp. z o.o., którą potrącał z jego wynagrodzenia za pracę, powód porozumiał się z pozwanym, że będzie przelewał na jego rzecz potrącane mu pieniądze. Powód dotrzymał umowy i przelał na rzecz pozwanego kwotę co najmniej 89 000 zł i przerwał spłatę, gdy okazał się, że mimo to firma (...) skierowała sprawę do prokuratury przeciwko powodowi. W toku postępowania karnego pozwany zaprzeczył, aby otrzymywał od powoda pieniądze na spłatę zadłużenia w Efekt - (...) twierdząc, że przekazywane mu od powoda pieniądze stanowiły spłatę z tytułu udzielonej rzekomo powodowi pożyczki z własnych środków, co miało miejsce w 2009 roku. Powód zaprzeczył, aby kiedykolwiek otrzymał od pozwanego jakąkolwiek pożyczkę.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 33 i nast.) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany przyznał, że powód przelewał mu pieniądze, które ten zaliczał na poczet należnego mu długu z tytułu udzielonej pożyczki w wysokości 80 000 zł. Strony ustaliły, że dług ten będzie spłacany w ratach miesięcznych. Pożyczka miała na celu ratowanie działalności gospodarczej powoda. Część kwoty wpłacana była na konto pozwanego w tytułem spłaty za towar pobrany u T. P.. Powód obiecywał, że rozkręci swój interes, pospłaca długi zaciągnięte wobec pozwanego, jak również długi wobec spółki (...), a następnie zwiększy ilość zakupów u T. P. i pracodawcy pozwanego. Swoich obietnic powód nie dotrzymał. T. P. dochodził swoich praw na drodze procesu sądowego ale egzekucja wobec powoda okazała się bezskuteczna. Pozwany przelał mu od powoda pieniądze wpłacał do kasy Efekt - (...) imieniem T. P.. Wobec istotnych sprzeczności w treści pozwu pozwany wniósł o zobowiązanie pełnomocnika powoda do wskazania podstawy prawnej dochodzonego roszczenia oraz jednoznacznego wskazania na jakiej podstawie i z jakiego majątku sporna kwota była przelana wobec wzajemnie sprzecznych z sobą twierdzeń pozwu.

Powód w odpowiedzi na powyższe podtrzymał żądanie pozwu, wskazał że powołane w pozwie dowody potwierdzają wyłudzenie przez pozwanego kwoty 89 000 zł pod pozorem spłaty zobowiązań powoda w firmie (...). By zrekompensować pozwanemu straty powód poprosił swoją matkę o przelewanie pieniędzy na konto pozwanego. Wpłaty następowały w okresie od 27.08.2010r. do 27.04.2012r. i nie miały nic wspólnego wpłatami na rzecz T. P., które były także dokonywane poprzez pozwanego, ale w okresie od grudnia 2009r. do lutego 2010r. Spornych wpłat pozwany nie mógł zaliczać na poczet należności T. P., to nie miały one żadnego związku z rozliczeniami powoda i pozwanego. Jako podstawę prawną żądania pozwu powód wskazał art. 410 k.c. - świadczenia nienależne (k. 47). Zaś na rozprawie w dniu 19.05.2015r. sprecyzował, że podstawą prawną powództwa jest art. 415 k.c. (pomocniczo k. 177).

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015r. (k. 184) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 71.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2012r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) w oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 796 zł tytułem kosztów procesu (pkt III).

Wydając powyższy wyrok Sąd Okręgowy ustalił, że powód był prezesem zarządu (...) Spółki z o.o., która w 2008r. nawiązała współpracę ze spółką (...), a pracownikiem tej spółki był pozwany R. S.. Pozwany będąc przedstawicielem handlowym współpracował z klientami i stąd miał częsty kontakt z powodem, który zamawiają od spółki (...) dużą ilość towaru. Początkowo współpraca przebiegała bez zastrzeżeń. W lipcu 2009r. powód uległ wypadkowi samochodowemu, zaczął mieć problemy finansowe, (...) spółka (...) miała coraz większe zaległości wobec swoich kontrahentów, w tym zalegała za towar pobrany od firmy (...). Przeciwko powodowi prowadzone było postępowanie karne o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., a oskarżycielem posiłkowym był Zakład Produkcji (...) Sp. z o.o.

W okresie od sierpnia 2010r. do kwietnia 2012r. powód M. B. przelewał z rachunku bankowego swojej matki – E. B. różne kwoty na prywatne konto pozwanego wskazując w tytule przelewu że są to „zaliczki”. Jedyne w ostatnim przelewie z dnia 27.04.2012r. na kwotę 1.000 zł powód wpisał w tytule transakcji „spłata zobowiązania (...) wobec (...) sp. z o.o. regulowanego przez pana R. S. poprzez potrącanie z jego wynagrodzenia”. Łączna kwota przelewów z rachunku E. B. na rachunek pozwanego R. S. tytułem przelewu „zaliczka” wynosiła 71 700 zł.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał na rozbieżne twierdzenia stron procesu odnośnie okoliczności faktycznych sprawy, a to że:

- powód twierdzi, że powyższych transakcji na rachunek prywatny pozwanego dokonywał tytułem spłaty zobowiązań spółki (...) wobec spółki (...), w której pracował pozwany, bo był on obciążany przez swojego pracodawcę odpowiedzialnością za zaległości ze strony (...) i z tego tytułu otrzymywał niższe wynagrodzenie;

- pozwany twierdzi, że powyższe przelewy traktował jako spłatę pożyczki udzielonej powodowi we wrześniu 2009r. w kwocie 80 000 zł, która miała być przeznaczona na ratowanie firmy powoda oraz dalsze inwestycje mające na celu rozwinięcie działalności, zwiększenie obrotu i w konsekwencji osiągnięcie zysku. Część z tych wpłat pozwany przeznaczył na spłatę zobowiązania firmy (...) wobec T. P., który w prowadzonej działalności kupował towar od Efekt - (...) i odsprzedawał spółce (...);

- powód przyznał, że spłacał zobowiązanie firmy (...) wobec T. P. za pośrednictwem pozwanego, ale nastąpiło to jeszcze przed dokonaniem spornych wpłat;

- pozwany twierdził, że kwotę 80 000 zł, którą miał pożyczyć powodowi uzyskał z pożyczek od znajomych przedsiębiorców: T. P. i K. C., które to kwoty mieli przekazać mu we wrześniu 2009r. gotówką, po 40 000 zł, a pozwany pożyczki te spłacił dopiero z pieniędzy jakie otrzymał ze sprzedaży mieszkania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, w tym potwierdzeń przelewów dokonywanych z rachunku bankowego matki powoda na prywatny rachunek pozwanego, które w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do ich autentyczności. Odnośnie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków sąd uznał, że są one niewiarygodne w zakresie rzekomych pożyczek udzielonych pozwanemu, bo w tym zakresie różnią się znacząco z twierdzeniami pozwanego co do okoliczności ich udzielenia, a ponadto wobec braku żądania potwierdzenia przekazania pieniędzy, czy zabezpieczenia spłaty są nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. W podobny sposób Sąd ocenił zeznania stron, które przedstawiły całkowicie odmienne wersje wydarzeń co do podstawy dokonywania przez powoda na rzecz pozwanego wpłat i zakresu wzajemnych zobowiązań. Zeznania obydwu stron są mało prawdopodobne, sprzeczne z zasadami logiki i budzące poważne wątpliwości co do wiarygodności. Gdyby powód istotnie dokonując powyższych wpłat chciał rozliczyć dług spółki (...) wobec spółki (...) dokonywałby płatności bezpośrednio. Niewiarygodne i nielogiczne są zeznania o wyrzutach w sumienia wobec pozwanego, jako pracownika wierzyciela spółki (...), skoro powód nie spłacał zobowiązań wynikających chociażby z tytułów wykonawczych. Tak samo ocenione zostały zeznania pozwanego, który osobie znajomej mu tylko ze wzajemnych kontaktów handlowych, co do której miał wiedzę o problemach finansowych, co do której nie był w zażyłych relacjach, bez żadnej umowy, świadków i potwierdzenia pożyczył kwotę 80 000 zł w gotówce, którą dodatkowo nie dysponował lecz pożyczył od innych znajomych mu osób, przy czym nie był osobą majątną i zarabiał jedynie 1.400 zł miesięcznie. Dlatego rozstrzygając w sprawie sąd oparł się jedynie dowodach bezspornych jakimi są potwierdzenia wykonania przy powoda przelewów na prywatny rachunek pozwanego na łączną kwotę 72 700 zł. Sąd oddalił wnioski dowodowe z opinii biegłego dla ustalenia treści rozmów zarejestrowanych na płycie CD dołączonej do pozwu, jako bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia sprawy, a stenogramy rozmów zostały sporządzone przez wiarygodny organ, jakim jest policja.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 405 i 410 k.c. Uznał, że sam fakt spełnienia świadczenia nienależnego uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której zostało spełnione, jak również czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia spełnia bowiem

przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. W ocenie sądu roszczenie powoda oparte na przepisach o świadczeniu nienależnym jest zasadne co do kwoty 71 700 zł wynikającej z przelewów dokonanych przez powoda na rachunek bankowy pozwanego w okresie od sierpnia 2010r. do grudnia 2011r. ponieważ powyższe przelewy nie miały podstawy prawnej w ważnym i skutecznym zobowiązaniu powoda względem pozwanego. Sąd co do zasady uznał za niewiarygodne zarówno twierdzenia powoda jak i pozwanego w zakresie motywów i podstawy dokonywania przez powoda wpłat na prywatny rachunek pozwanego. Pozwany nie wykazał, że udzielił powodowi pożyczkę w kwocie 80 000 zł i wpłaty dokonywane na jego konto przez powoda w okresie objętym żądaniem pozwu traktował jako spłatę tej pożyczki, a częściowo jako spłatę zadłużenia firmy powoda – spółki (...) wobec T. P. (a właściwie wobec Efekt - (...), od której ten ostatni kupił towar odsprzedając go później firmie (...)). Zarzut, że zapłata została zaliczona na zobowiązania T. P. wobec Efekt - (...) nie został również wykazany, bo spłata tej należności nastąpiła w okresie od grudnia 2009r. do lutego 2010r., zaś sporne przelewy były wykonywane od sierpnia 2010r. Sąd nie uznał zasadności roszczenia powoda odnośnie przelewu na kwotę 1.000 zł w dniu 27.04.2012r., celem zmniejszenia zadłużenia spółki (...) wobec Efekt - (...), ponieważ powód nie jest aktualnie w jakikolwiek sposób związany z firmą (...) i jako osoba fizyczna nie może dochodzić żadnych należności tej firmy. Reasumując Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, co do kwoty 71 700 zł na podstawie art. 410 § 2 k.c. oraz art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c., w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako niezasadne i niewykazane. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo i przyjmując, że powód wygrał procesu w 80,56%.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części, to jest co do punktów I i III zasądzających kwotę 71 700 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 234 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodu z przesłuchania stron – powoda (brak innego dowodu, który wskazywałby na przedmiotowe fakty), w części iż powód w okresie od sierpnia 2010r. do kwietnia 2012r. przelewał z rachunku bankowego swojej matki środki pieniężne należące do niego, prowadząc do wyciągnięcia wniosków logicznie sprzecznych – nieznajdujących pokrycia w zebranych materiałach dowodowych oraz pominięciu domniemania prawnego, że środki zgromadzone na rachunku bankowym były wierzytelnością powoda, a nie posiadacza rachunku bankowego, a w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego i naruszenie przepisu art. 725 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, że w spornym okresie powód przelewał z rachunku bankowego swojej matki różne kwoty na prywatne konto pozwanego, a co za tym idzie ustalenie, że środki pieniężne zgromadzone na rachunku należały do powoda, a w konkluzji ustalenie, że powód posiada legitymację do wszczęcia i prowadzenia procesu;

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie powoda na podstawie okoliczności nie powołanych przez niego w pozwie, jak również w trakcie całego postępowania pierwszoinstancyjnego, a konkretnie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 71 700 zł na podstawie ustalenia bezpodstawnego wzbogacenia poprzez świadczenie nienależne – gdzie środki miałyby być zwrócone osobie fizycznej, kiedy to powód domagał się zasądzenia kwoty w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą spółki (...);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodu z przesłuchania stron oraz wydruków potwierdzających dokonanie przelewów, prowadząc do wyciągnięcia wniosków logicznie sprzecznych – nieznajdujących pokrycia w zebranych materiałach dowodowych, pominięciu domniemania faktycznego, gdzie mając na uwadze zeznania stron, na podstawie logiki można wyciągnąć z faktu udowodnionego tj. przelewu „spłata zobowiązania spółki (...) sp. z o.o. na rzecz spółki (...)”, gdyż między stronami istniał tylko 1 stosunek cywilnoprawny (fakt niesporny między stronami), a w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego i naruszenie przepisu art. 410 § 2 k.c. i art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, iż powód jest uprawniony do wszczęcia i prowadzenia procesu;

- z ostrożności procesowej także art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronności oceny materiału dowodowego polegającej na pominięciu dokonania oceny z przesłuchania stron w spójności ze stenogramem pliku audio 8 (k. 56), wyjaśnieniami oskarżonego M. B. w aktach sprawy karnej II K 14/11 (k. 75,76), protokołu z zeznań M. P. zalegających w w/w aktach sprawy karnej (k. 82), protokołu zeznań S. S. (k. 88) zalegających w aktach w/w sprawy karnej, nie znajdujących pokrycia w zebranych materiałach dowodowych – wszystkie dopuszczone w poczet materiału dowodowego

i przeprowadzone jako dowody, z których wprost wynika, że między stronami był stosunek cywilnoprawny świadczący o zawarciu umowy pożyczki, a w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego i naruszenie artykułu 410 § 2 k.c. poprzez stwierdzenie, że powód spełnił nienależne świadczenie na rzecz pozwanego, kiedy między stronami istniała umowa pożyczki, którą powód spłacał.

Na tej podstawie pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części zaskarżonej i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty podziela Sąd odwoławczy.

W przedmiotowej sprawie jedyną niekwestionowaną przez strony i potwierdzoną dokumentami w postaci wydruków z przelewów z rachunku bankowego należącego do matki powoda – E. B. na rachunek prywatny pozwanego R. S. jest okoliczność, że pozwany w ten sposób otrzymał pieniądze określone jako „zaliczka” w kwocie 71.700 zł. Poza tym obydwie strony w sposób sprzeczny wyjaśniają kto płacił, z jakiego tytułu, w wykonaniu jakiego zobowiązania. Powód już w pierwszym zdaniu uzasadnienia pozwu pisał w sposób bardzo nieprecyzyjny i wątpliwy, że „prowadził działalność gospodarczą jako Prezes Spółki (...) i w 2008 roku nawiązał współpracę z firmą (...) Sp. z o.o., której pracownikiem był pozwany (...)” wyjaśniając dalej w jakich okolicznościach przekazywane były pieniądze na rachunek pozwanego, których zwrotu żąda. Nieprecyzyjność tego stwierdzenia przekłada się na wątpliwości pozwanego, który w odpowiedzi na pozew, nie podważając wpłat, w sposób odmienny wyjaśnił ich podstawę (tu wskazywał na umowę pożyczki i rozliczenia z T. P.), a także zakwestionował legitymację procesową powoda poddając w wątpliwość czyim majątkiem posługiwał się powód dokonując płatności, swoim czy spółki (...), żądając dodatkowych wyjaśnień w tym zakresie. Powód w odpowiedzi na powyższe kolejnym pismem procesowym oświadczył, że: „by zrekompensować pozwanemu te straty (opisane w pozwie) powód poprosił swoją matkę E. B. o przelewanie pieniędzy na konto pozwanego” (k. 46). To stanowisko podtrzymał na rozprawie wyjaśniając dodatkowo, że do konta matki ma pełnomocnictwo. Poza tym już wyjaśniał zupełnie sprzecznie mówiąc raz, że płacił sam we własnym imieniu, bo na rzecz pozwanego nie mógł płacić w imieniu spółki (...), a później, że płacił imieniem (...) jako prezes zarządu M. B. (wszystko będąc słuchany informacyjnie). Nie ulega też wątpliwości, że pozwany jednoznacznie podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym zakwestionował legitymację powoda w sprawie zarówno w sytuacji przyjęcia dokonywania wpłat w imieniu spółki, jak i w sytuacji wpłat w imieniu własnym wskazując, że wtedy powodem powinna być matka M. B.. Dlatego za nieuprawnione uznać należy twierdzenie strony powodowej na rozprawie apelacyjnej, że pozwany dopiero w apelacji podniósł zarzut braku czynnej legitymacji procesowej w sprawie. Ta kwestia jednoznacznie od początku budziła wątpliwości i była sporna.

Należy także wskazać, że powód w sprawie wskazywał dwie podstawy prawne powództwa, a to: art. 410 kc – nienależne świadczenie (k. pismo datowane na 12.-2.2-15r. k. 47) oraz art. 415 kc (rozprawa - pomocniczo k. 177).

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, a także przeprowadzoną ocenę dowodów przez Sąd Okręgowy, sprowadzającą się do przyjęcia, że jedynymi jednoznacznymi, miarodajnymi i wiarygodnymi dowodami są potwierdzenia przelewów przedłożone przez stronę powodową na rozprawie przed sądem I instancji. Sąd Apelacyjny również przyjmuje, że cały pozostały materiał dowodowy (zeznania świadków i stron) jest diametralnie niespójny, żadne zeznania nie korespondują ze sobą w sposób pozwalający na ustalenie logicznych, spójnych ze sobą i z zasadami doświadczenia życiowego okoliczności faktycznych. Nie sposób na tej podstawie przyjąć, że powód płacił pozwanemu (niezależnie od tego czy w imieniu własnym, czy spółki), po to aby w ten sposób rozliczyć dług spółki (...) wobec spółki (...), ani też, że pozwany otrzymywał te pieniądze od powoda, jako spłatę udzielonych mu pożyczek. Dlatego zarzut apelacji sformułowany w pkt d (brak ustalenia istnienia umowy pożyczki) jest zupełnie bezzasadny. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że pozwany faktu udzielenia powodowi pożyczki nie udowodnił.

Inaczej zaś przedstawia się kwestia pozostałych zarzutów apelacji, odnoszących się do naruszenia art. 410 § 2 kc w zw. z art. 6 kc i art. 725 kc.

Prawidłowo ustalony stan faktyczny i prawidłowa ocena dowodów prowadzi w ocenie Sądu Apelacyjnego do odmiennych wniosków niż przyjął to Sąd Okręgowy. Pokreślić raz jeszcze należy, że w sprawie w sposób niewątpliwy i jednoznaczny wykazana jest okoliczność, że sporne pieniądze (na etapie apelacji to kwota 71.700 zł) zostały zapłacone pozwanemu z konta E. B.. Okoliczności i podstawy płatności nie zostały przez żadną ze stron wyjaśnione w sposób wiarygodny. Powód jedynie wskazał, że miał pełnomocnictwo do konta swojej matki. W tym kontekście za uzasadniony uznać należy zarzut apelacji, że powód nie wykazał przesłanek prawnych roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia (art. 410 kc), a idąc dalej także z tytułu czynu niedozwolonego (art. 415 kc).

Aby wykazać roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia na powodzie spoczywał ciężar dowodu, że spełnił świadczenie nie będąc do tego zobowiązanym (art. 410 § 2 kc w zw. z art. 6 kc). W niniejszej sprawie powód tego nie udowodnił, przedłożone potwierdzenia przelewów wykazują co najwyżej, że płatności robiła matka powoda – E. B., a nie powód. Fakt, że powód miał pełnomocnictwo do tego konta niczego nie zmienia, bo umocowanie do konta nie przenosi na powoda uprawnienia do środków na nim zdeponowanych. Zgodnie z art. 95 § 2 kc czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Więc nawet jeżeli polecał płatności osobiście powód, jako umocowany do konta czynił to w imieniu i na rzecz właścicielki konta, ze skutkami wprost wobec mocodawczyni. Powód nawet nie twierdził, nie mówiąc, że w żaden sposób nie udowodnił, iż środki zdeponowane na koncie E. B. należały do niego bądź zostały jej zwrócone albo, że rozliczył się z matką z tytułu tych płatności lub miał do nich jakiegokolwiek prawo stając się w ten sposób nienależnie świadczącym wobec pozwanego. Reasumując skoro warunkiem udowodnienia roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia jest wykazanie, że powód był spełniającym świadczenie nienależne, a takiego niewątpliwego dowodu w sprawie nie przeprowadził, to zarzut naruszenia art. 410 § 2 kc w zw. z art. 6 kc i 725 kc jest uzasadniony i został uwzględniony.

Na koniec więc należy odnieść się także do drugiej wskazanej przez powoda podstawy prawnej powództwa, czyli art. 415 kc, skoro pierwsza z podstaw prawnych roszczenia okazała się bezzasadna. Powód upatruje czyn niedozwolony pozwanego w wyłudzeniu przez niego środków pieniężnych, bo pozwany pomimo uzgodnień z powodem przyjmował od niego pieniądze, aby w ten sposób zostały mu zrefundowane należności jakie pracodawca (spółka (...)) pobierał od niego w związku z zadłużeniem spółki (...), a następnie wszystkiego się wyparł w postępowaniu karnym skierowanym wobec powoda o czyn z art. 286 kk. Formułując roszczenie z tytułu czynu niedozwolonego na powodzie spoczywał obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności, czyli popełnienie przez pozwanego czynu bezprawnego, szkody poniesionej przez powoda z tego tytułu oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy czynem bezprawnym a szkodą (art. 6 kc). Analizując okoliczności faktyczne sprawy i materiał dowodowy w niej zgromadzony należy uznać, że powód obowiązkowi temu także nie sprostał. Za zupełnie niewiarygodne, z przyczyn jak ocenił to Sąd Okręgowy, uznać należy twierdzenia powoda, że dokonując tych wpłat chciał rozliczać dług spółki (...) wobec spółki (...). Okoliczność, że pozwany zaprzeczył w postępowaniu karnym istnieniu takiego porozumienia nie wystarcza do wykazania popełnienia przez niego czynu bezprawnego w rozumieniu art. 415 kc, czyli wyłudzenia środków pieniężnych na szkodę powoda. Ponadto uznać należy, że powód nie udowodnił także poniesienia szkody z tego tytułu, bo nie wykazał, że wskutek spornych płatności to jego majątek został uszczuplony, a nie majątek jego matki, skoro płatności na rzecz pozwanego dokonywane były z jej konta. Dla przyjęcia niewykazania poniesienia szkody przez powoda należy odwołać się do argumentacji wyżej przedstawionej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, uznając apelację pozwanego za uzasadnioną, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako nieudowodnione (art. 6 kc) oraz w całości obciążył powoda kosztami postępowania za I instancję (art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /.../), o czym orzeczono w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie stosownie do wyniku postępowania

obciążając nimi w całości powoda, jako przegrywającego postępowanie apelacyjne. Na zasądzoną kwotę składa się uiszczony przez pozwanego wpis od apelacji w kwocie 1.000 zł (w pozostałym zakresie pozwany został zwolniony od opłaty sądowej postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 29.12.2015r. – k. 285) oraz koszty zastępstwa procesowego w taryfowej stawce – 2.700 zł, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) obciążono powoda pozostałymi kosztami postępowania apelacyjnego, czyli opłatą sądową od apelacji, której pozwany nie miał obowiązku uiścić wobec częściowego zwolnienia od kosztów (pkt III wyroku).

del. SSO Barbara Frankowska SSA Dariusz Mazurek SSA Anna Gawelko